

UCHWAŁA Z DNIA 21 KWIETNIA 2009 R.
SNO 22/09

Do postępowania w przedmiocie zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych na podstawie art. 130 § 3 u.s.p. stosuje się odpowiednio art. 249 § 3 k.p.k. i art. 464 § 1 zd. drugie k.p.k. (art. 128 u.s.p.).

Przewodniczący: sędzia SN Krzysztof Cesarz (sprawozdawca).
Sędziowie SN: Jan Górowski, Dariusz Zawistowski.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem protokolanta w sprawie sędziego Sądu Rejonowego po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2009 r. w związku z uchwałą Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 14 stycznia 2009 r., sygn. akt (...), w przedmiocie zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych, zażalenia sędziego na wymienioną uchwałę.

u c h w a l i ł: utrzymać w mocy zaskarżoną uchwałę.

U z a s a d n i e n i e

Prezes Sądu Rejonowego w A. w dniu 23 grudnia 2008 r. zarządził natychmiastową przerwę w czynnościach służbowych sędziego tego Sądu, o czym zawiadomił Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny.

Sąd ów uchwałą z dnia 14 stycznia 2009 r. na podstawie art. 130 § 3 i 131 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm. – dalej u.s.p.) zawiesił sędziego Sądu Rejonowego w czynnościach służbowych do dnia prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej.

Zażalenie na tę uchwałę złożył sędzia Sądu Rejonowego, zarzucając „obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, w takim zakresie, w jakim naruszone zostało prawo do obrony mojej osoby poprzez niedopuszczenie do udziału obrońcy w sprawie oraz w takim zakresie, w jakim Sąd Dyscyplinarny jedynie uprawdopodobnił okoliczność wskazaną w art. 130 § 1 u.s.p. (schwytnie na gorącym uczynku), a nie wykazał ją”. Skarżący nie sformułował żadnych wniosków.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zarzuty podniesione w środku odwoławczym nie są zasadne.

Zawieszenie sędziego w czynnościach służbowych na podstawie art. 130 § 3 u.s.p. jest *sui generis* środkiem zapobiegawczym, do którego w sprawach

nieuregulowanych w rozdziale 3 tej ustawy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego (art. 128 u.s.p.). Świadczą o tym przesłanki uchwały o zawieszeniu, tożsame z zarządzeniem o natychmiastowej przerwie w czynnościach służbowych sędziego (zwłaszcza po zatrzymaniu go z powodu schwywania na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa umyślnego) oraz obowiązek niezwłocznego procedowania i wydania decyzji w tym przedmiocie. Wobec tego, że zawieszenie sędziego w czynnościach służbowych w trybie art. 130 § 3 u.s.p. pełni funkcję środka zapobiegawczego, do posiedzenia Sądu Dyscyplinarnego mają odpowiednie zastosowanie przepisy art. 249 § 3 k.p.k. i art. 464 § 1 zd. drugie k.p.k. Chociaż postępowanie w kwestii zawieszenia w czynnościach służbowych nie jest postępowaniem dyscyplinarnym, normowanym w rozdziale 3 u.s.p., a sędzia nie jest tu obwinionym, to ma on prawo korzystać z obrońcy, jeśli się stawi. Obrońca może być obecny przy przesłuchaniu sędziego i składać wnioski. Sąd pierwszej instancji nie ma jednak obowiązku zawiadamiać o posiedzeniu ustanowionego obrońcy, nawet jeśli sędzia o to wnosi, chyba, że sąd uzna obecność obrońcy za celową, a zwłoka w postępowaniu nie utrudni przeprowadzenia czynności, czyli niezwłocznego rozważenia kwestii zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych albo uchylecia zarządzenia o przerwie w nich. Należy mieć na uwadze, że przerwa ta nie może trwać dłużej niż miesiąc i w tym czasie musi być podjęta jedna z wymienionych decyzji.

W niniejszej sprawie o posiedzeniu odbytym w dniu 14 stycznia 2009 r. sędzia Sądu Rejonowego został powiadomiony w dniu 6 stycznia 2009 r., a więc 8 dni wcześniej. Był więc dostateczny czas na ustanowienie obrońcy do wzięcia udziału w posiedzeniu i powiadomienie go przez sędziego o terminie, nawet jeżeli uznał on, że, mimo 20-letniego stażu sędziowskiego, na tym etapie postępowania nie jest w stanie efektywnie bronić się sam. Ponadto, o tym, że posiedzenie w trybie art. 131 § 1 u.s.p. musi się odbyć, sędziemu było wiadomo już dnia 23 grudnia 2008 r., to jest po zarządzeniu przez prezesa przerwy w czynnościach służbowych. W tej sytuacji prawo sędziego do obrony nie zostało naruszone w sposób wskazany w zażaleniu, to jest przez „niedopuszczenie do udziału obrońcy w sprawie”, skoro obrońca nie został ustanowiony. Przypomnieć też trzeba, że Sąd pierwszej instancji jedynie nie uwzględnił wniosku o odroczenie posiedzenia.

Wbrew twierdzeniom zażalenia, Sąd ten nie naruszył dyspozycji art. 130 § 1 u.s.p. używając określenia o „uprawdopodobnieniu” faktu, że doszło do schwywania sędziego na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa umyślnego. Zdaniem skarżącego, Sąd powinien wykazać tę okoliczność. Taka konstatacja pomija jednak treść motywów uchwały, w których stwierdza się (ustala) fakt zatrzymania sędziego na gorącym uczynku w rozumieniu art. 130 § 1 u.s.p., oraz brak uprawnienia Sądu *meriti* do kategorycznego wypowiedzenia się co do popełnienia przez sędziego przestępstwa umyślnego. Odwołując się zaś do treści art. 249 (§ 1) k.p.k., na tym etapie chodzi

tylko o duże prawdopodobieństwo jego popełnienia, co zostało wykazane. A przede wszystkim, postępowanie mające na celu natychmiastowe odsunięcie sędziego od wykonywania obowiązków służbowych, czy to na skutek natychmiastowej przerwy w czynnościach czy później zawieszenia w nich, nie może, jako postępowanie incydentalne, być miejscem dla kategoriernego rozstrzygnięcia o sprawstwie i winie sędziego. Wykładnia art. 130 § 1 u.s.p. musi zatem uwzględniać cel tego postępowania, a więc nie może ograniczać się do interpretacji językowej.

Z przytoczonych względów uchwalono jak na wstępie.